

Rogowski, Marek

"Współczesne eksperymenty medyczne w ocenie etyki katolickiej", Stefan Kornas, Częstochowa 1986 : [recenzja]

Studia Teologiczne 10, 290-291

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Książka napisana jest językiem przystępnym i zrozumiałym, liczne przypisy pomagają lepiej pojąć myśl autorki. Korzysta ona obficie z dorobku myślicieli greckich, począwszy od Homera aż do Demokryta, do czego zmuszają przyjęta metoda opracowywania zagadnień podjętych w tej pracy. Autorka korzysta także z opracowań, lecz już w sposób nieco okrojony i odnosi się wrażenie, że pominięła autorów, którzy myśl grecką postrzegają nie tylko poprzez pryzmat filozofii marksistowskiej.

Książka ta może być adresowana zarówno do tych, którzy stawiają pierwsze kroki w filozofii, jak i do tych, którzy uprawiają filozofię na co dzień. Dla pierwszych pomoże ona zapoznać się z podstawowymi pojęciami dotyczącymi początków refleksji moralnej, a dla drugich ukaże nieco inne spojrzenie na zagadnienie świata i człowieka w myśli greckiej.

Jack Juskiewicz

Stefan Kornas, *Współczesne eksperymenty medyczne w ocenie etyki katolickiej*, Częstochowa 1986, ss. 255.

Zawrotny postęp techniczny, obserwowany w ostatnich dziesiątkach obecnego stulecia, obejmuje także wszystkie dziedziny życia ludzkiego i to na wszystkich jego etapach, od momentu poczęcia aż do ostatniego tchnienia. Niesie on za sobą ważkie, dotąd nieznanne problemy etyczne. Na gruncie polskim podejmuje je właśnie ks. Stefan Kornas, absolwent Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, dr teologii w zakresie teologii moralnej.

Wywody pracy Kornasa pt.: *Współczesne eksperymenty w ocenie etyki katolickiej*, wydanej przez Wydawnictwo Diecezjalne — *Regina Poloniae* w Częstochowie, ukazują, na czym polega problem moralny eksperymentów medycznych na organizmie ludzkim i jak należy rozwiązywać go z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej. W rozprawie chodzi o odpowiedź na pytanie, w jakiej mierze przeprowadzane współcześnie eksperymenty medyczne na organizmie ludzkim są godziwe i dopuszczalne. Wydanie oceny, dotyczącej godziwości wielu podejmowanych dzisiaj doświadczeń w medycynie wymagało wcześniejszego rozpatrywania kilku spraw, implikowanych w samym obrazie zarysowanego zjawiska.

W pierwszym rzędzie trzeba było dokonać charakterystyki eksperymentów medycznych od strony fachowej. Temu zadaniu w całości poświęcony był pierwszy rozdział pracy. Ukazuje on najpierw pojęcie eksperymentów medycznych, następnie zawiera szczegółowy opis niektórych typów ingerencji lekarskich w organizm ludzki oraz ambiwalentność eksperymentowania medycznego.

Występujący brak jednolitego określenia, czym są eksperymenty medyczne, spowodował potrzebę sformułowania ich nowej definicji. Sformułowana została ona w następującym brzmieniu: „eksperymenty medyczne są ingerencją w organizm ludzki, której celem jest zbadanie struktury, funkcji czy procesów organizmu człowieka lub jego leczenia”. Zdefiniowanie eksperymentów dało podstawę do wyodrębnienia głównych współczesnych sposobów ingerencji medycznej w organizm ludzki. Wszystkie możliwości ingerowania lekarskiego w strukturę cielesną człowieka oraz jego pewne funkcje i procesy wyczerpują w zasadzie omówione w rozprawie cztery rodzaje eksperymentów medycznych. Są nimi ingerencje struktury dziedzicznej człowieka, ingerencje embriologiczno-fetologiczne, transplantacje narządów i działania reanimacyjne.

Efektom dokonanej charakterystyki tych rodzajów eksperymentów medycznych było stwierdzenie, że nie jest rzeczą łatwą ich jednoznaczna ocena. Owe działania lekarskie cechuje pewna ambiwalentność. Z jednej strony otwierają one wielką szansę przed człowiekiem, z drugiej niosą ze sobą dla niego pewne niebezpieczeństwa. Widzi się w nich środek, którym posługuje się współczesna wiedza medyczna zarówno do lepszego poznania natury organizmu człowieka, jak i doświadczalnego leczenia niektórych jego schorzeń. Fakt, że te ingerencje w organizm ludzki rodzą równocześnie nadzieje i zagrożenie w pełni usprawiedliwia postawienie problemu ich moralnej oceny. Rozwiązanie go, wyrażenie stanowiska dotyczącego godziwości opisanych rodzajów eksperymentów medycznych na organizmie ludzkim, nie było możliwe bez przyjęcia odpowiednich kryteriów tej oceny moralnej. Omówieniem owych kryteriów zajmuje się rozdział drugi rozprawy.

Refleksje rozpoczęto od wyjaśnienia pojęcia osoby ludzkiej. Ponieważ tkwi ono w samej godności człowieka, jego osobie, dlatego też godność ukazano w świetle Objawienia Bożego, które podaje prawdę o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże, mówi o szczególnych odniesieniach Stwórcy do człowieka oraz jego odkupieniu przez Chrystusa i dążeniu do pełni eschatologicznej.

Wyrazem godności człowieka są jego wielorakie uprawnienia. Podstawowymi są: prawo do życia i nienaruszalności cielesnej, prawo do rozwoju. Koniecznym było również w tym miejscu podjęcie

sprawy miłości do człowieka. Miłość bliźniego wyraźnie określa Boże przykazanie miłowania drugiego człowieka. Człowiek, stając się przedmiotem doświadczenia lekarskiego, nie traci swojej godności i ma niejako zawsze „prawo” do miłości ze strony innych.

Uznanie dobra wspólnego za drugie kryterium oceny moralnej eksperymentów medycznych na organizmie ludzkim zakładało rozjaśnienie koncepcji dobra wspólnego i bliższe rozpatrzenie zagadnienia postępu technicznego, jako elementu tego dobra. Jedną z form owego postępu są eksperymenty medyczne. Jeśli także ingerencje w organizm człowieka przyczyniają się do postępu w naukach medycznych i nie naruszają podstawowych uprawnień, wówczas służą one prawdziwie dobru wspólnemu. W rezultacie dobro wspólne, a w nim postęp techniczny wtedy stanowi kryterium oceny etycznej, gdy respektuje godność człowieka i wszystkie jego uprawnienia. Oznacza to, że jedynym kryterium oceny moralnej eksperymentów medycznych jest godność osoby ludzkiej, w którą nigdy nikomu godzić nie wolno.

Dopiero po omówieniu kryteriów oceny i ich analizie można było przejść w ostatnim etapie pracy do szczegółowej oceny moralnej poszczególnych rodzajów eksperymentów. Dopuszczalna i godziwa jest ingerencja w strukturę genetyczną organizmów. Godziwe i dopuszczalne są zabiegi z zakresu inżynierii genetycznej na organizmie ludzkim, służące udoskonaleniu fizycznemu człowieka, czyli osiągnięciu przezeń człowieczeństwa. Za niegodziwe moralnie, a więc niedopuszczalne uznać trzeba także ingerencje eugeniczne, jak: heterogeniczne sztuczne unasiennianie, homogeniczne sztuczne unasiennianie nie w aorcie wzajemnego zjednoczenia małżonków, zapłodnienie w retorcii i klonowanie. Godziwe moralnie i dopuszczalne jest sztuczne unasiennianie wtedy, gdy małżonkowie sami posługują się sztucznymi środkami umożliwiającymi im przekazanie daru z siebie symbolizowanego i zrealizowanego przez związek cielesny. Nie wolno podejmować jakichkolwiek ingerencji embriologiczno-fetologicznych dla celów doświadczenia naukowego. Kto je wykonuje, zawsze dopuszcza się zła moralnego. Prawo do życia embrionu i płodu ludzkiego pozwala lekarzowi przeprowadzić wszelkie ingerencje, służące ochronie ich życia i zdrowia. Wolno lekarzowi za zgodą pacjentów, oczywiście przy zachowaniu innych warunków określonych w kodeksach dentologicznych, przeprowadzić transplantację tkanek i niektórych narządów. Te mogą być pobierane od żywych dostawców (o ile są narządy parzyste), od osób zmarłych (ale po stwierdzeniu niewątpliwej śmierci) oraz od zwierząt. Godzi się również wszczepiać ludziom sztuczne narządy, mimo związanego z tym ryzyka. Każda osoba umierająca posiada prawo do zabiegów reanimacyjnych, których podejmowanie i kontynuowanie jest moralnym obowiązkiem lekarza. Godzi się lekarzowi w określonych warunkach zrezygnować z działań reanimacyjnych, to znaczy pozwolić umrzeć człowiekowi. Pozwolić komuś umrzeć nie oznacza spowodować jego śmierć, bo tego nikomu robić nie wolno, ale jedynie wolno ją dopuścić. Polega to na usunięciu przeszkody hamującej rozwój biologicznego procesu umierania, zapoczątkowanego w organizmie człowieka niezależnie od lekarza. Człowiek umierający w ściśle określonych warunkach może godziwie zrzec się swego prawa do ratowania życia przy pomocy zabiegów reanimacyjnych. Wszystkim ludziom przysługuje prawo do umierania z godnością, które to prawo powinno być uszanowane przez otoczenie umierającego. Rozpatrzenie zagadnienia eksperymentów medycznych na organizmie ludzkim z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej wyraźnie ujawniło, jak zróżnicowana jest ich ocena. Wszelkie eksperymenty medyczne, naruszające podstawowe uprawnienia człowieka, zawsze muszą być uznane za niegodziwe. Inne zaś, które służą leczeniu człowieka albo zbadaniu jego struktury, funkcji czy procesów organizmu, a nie stanowią ugodzenia w prawa człowieka, trzeba uznać za moralnie godziwe. Wszystkie one mogą być podejmowane przez lekarzy bez zgody pacjenta. Ci, dobrowolnie poddając się doświadczeniom dla celów terapeutycznych i naukowo-badawczych, tym samym przyczyniają się do postępu w naukach medycznych. Decyzja ich może być też wyrazem wzniosłej postawy moralnej.

Bibliografia w niniejszej pracy obejmuje źródła teologiczne i literaturę przedmiotu. W literaturze wyodrębniono dwa działy: pierwszy — to literatura teologiczna dotycząca osoby ludzkiej, której godność i prawa bywają naruszane w eksperymentach medycznych, drugi — to literatura biologiczno-medyczna dostarczająca niezbędnych informacji o różnych rodzajach współczesnych eksperymentów medycznych. Autor bardzo często przytacza myśli ludzi — fachowców piszących w językach zachodnich, co nie sprzeciwia się jasności książki. Tok wywodów całej rozprawy układa się logicznie. Treść pracy niesie bogatą informację naukową. Humanistyczna treść niniejszej pracy przyczynia się do chrześcijańskiej formacji sumień wielu lekarzy. To wszystko sprawia, że książka powinna stać się przedmiotem zainteresowania szerokiego kręgu czytelników, zwłaszcza w przeciwieństwie do kręgów zachodnioeuropejskich i północnoamerykańskich, publikacje takie są niezwykle rzadkie i o małych nakładach (20.000).